



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

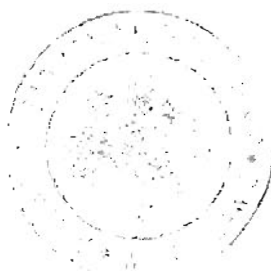
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia WSA
Sędziowie WSA

Ewa Marcinkowska
Andrzej Góraj (spr.)
Danuta Kania

po rozpoznaniu w trybie uproszczonym w dniu 25 stycznia 2018 r.
sprawy ze skargi Stowarzyszenia Obrona Zwierząt z siedzibą w Jędrzejowie
na beczynność Wójta Gminy Siemiatkowo
w przedmiocie rozpatrzenia wniosku z dnia 24 września 2016 r. o udostępnienie
informacji publicznej

1. stwierdza, że Wójt Gminy Siemiatkowo dopuścił się beczynności;
2. stwierdza, że beczynność organu nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa;
3. zasądza od Wójta Gminy Siemiatkowo na rzecz Stowarzyszenia Obrona Zwierząt z siedzibą w Jędrzejowie kwotę 580 (pięćset osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Małgorzata Plichta
starszy specjalista

UZASADNIENIE

Pismem z 24 września 2016 r. Stowarzyszenie Obrona Zwierząt w Jędrzejowie zwróciło się do Urzędu Gminy Siemiatkowo z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej w zakresie dotyczącym wyłapywania i opieki nad bezdomnymi zwierzętami.

Dnia 16 stycznia 2017 r. wnioskodawca wywiódł do tutejszego Sadu skargę na beczynność pytanego podmiotu w rozpoznaniu jego wniosku inicjującego niniejsze postępowanie. Strona skarżąca wniosła o zobowiązanie organu do rozpoznania wniosku, o stwierdzenie, że organ w sposób rażący naruszył prawo i o zasądzenie kosztów postępowania.

Pismem z dnia 26 maja 2017 r. pytany podmiot udostępnił stronie żadaną informację. Następnie w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie wyjaśniając, że nie pozostaje w beczynności, gdyż udzielił już stronie żądanej informacji. Wójt Gminy Siemiatkowo podniósł również, że powodem opóźnienia w udzieleniu odpowiedzi na wniosek było błędne odczytanie przez organ treści ustawy o dostępie do informacji publicznej. Jednocześnie Wójt stwierdził, iż nie dopuści już więcej do zaistnienia takiej sytuacji w przyszłości.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 § 1 i 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.), sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej, sprawowaną pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej.

Skarga analizowana pod tym kątem zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać należało, że ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej określa informację publiczną bardzo szeroko, jako każdą informację w sprawach publicznych. Zgodnie z jej art. 1 ust. 1 i art. 61 Konstytucji RP

informację publiczną stanowi każda wiadomość wytworzona przez szeroko rozumiane władze publiczne oraz osoby pełniące funkcje publiczne, a także inne podmioty, które tę władzę realizują bądź gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa w zakresie tych kompetencji. Ustawa powyższa nie definiuje pojęcia sprawy publicznej. W związku z tym, dla wyjaśnienia pojęcia sprawy publicznej, należy kierować się treścią art. 61 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa. Na prawo do informacji publicznej, zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, składa się również uprawnienie do wglądu do dokumentów urzędowych, których definicja zawarta jest w art. 6 ust. 2 cytowanej ustawy. Tak więc informacją publiczną jest treść dokumentów i innych materiałów wytworzonych przez organy władzy publicznej i podmioty niebędące organami administracji publicznej, które na gruncie tej ustawy zostały zobowiązane do udostępnienia informacji, które mają walor informacji publicznej, treści wystąpień, opinii i ocen przez nie dokonywanych, niezależnie do jakiego podmiotu są one kierowane i jakiej sprawy dotyczą. Informację publiczną stanowi więc treść wszelkiego rodzaju dokumentów urzędowych, odnoszących się do organu władzy publicznej lub podmiotu niebędącego organem administracji publicznej, związanych z nimi, bądź w jakikolwiek sposób ich dotyczących. Są nią zarówno treści dokumentów i materiałów bezpośrednio przez nie wytworzonych, jak i te, których używają przy realizacji przewidzianych prawem zadań (także te, które tylko w części ich dotyczą), nawet gdy nie pochodzą wprost od nich.

Zgodnie zaś z art. 4 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, obowiązane do udostępniania informacji publicznej są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne, w szczególności: organy władzy publicznej, organy samorządów gospodarczych i zawodowych, podmioty reprezentujące zgodnie z odrębnymi przepisami Skarb Państwa, podmioty reprezentujące państwowe osoby prawne albo osoby prawne samorządu terytorialnego oraz podmioty reprezentujące inne państwowe jednostki organizacyjne albo jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego, podmioty reprezentujące inne osoby lub jednostki organizacyjne, które wykonują zadania publiczne lub dysponują majątkiem publicznym, oraz osoby prawne, w których Skarb Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub

samorządu gospodarczego albo zawodowego mają pozycję dominującą w rozumieniu przepisów o ochronie konkurencji i konsumentów.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, z zastrzeżeniem ust. 2 i art. 15 ust. 2.

Udostępnienie informacji publicznej jest czynnością materialno - techniczną. Żaden przepis prawa nie nakłada na dysponenta takiej informacji obowiązku nadawania tejże czynności szczególnej formy. Ważne także przy tym jest, że dostęp do informacji publicznej realizowany jest w pierwszej kolejności przez wgląd do dokumentów urzędowych (art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy). Oznacza to, że skarżący, zainteresowany uzyskaniem dostępu do wskazanej informacji swoje prawo do informacji publicznej może zrealizować, udając się do organu w celu zapoznania się z treścią tych dokumentów lub też może to nastąpić w inny wskazany przez skarżącego sposób, choćby poprzez wydanie kserokopii dokumentów. Ostatecznie to bowiem wnioskodawca określa formę, w jakiej organ ma mu udostępnić żadaną informację.

Tak więc organ administracji publicznej, lub inny podmiot o jakim mowa w art. 4 ust. 1 omawianej ustawy, rozpatrując wniosek skarżącego, mógł:

1. udostępnić żadaną informację bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku (art. 13 ust. 1),
2. powiadomić stronę w ww. terminie o powodach opóźnienia oraz o terminie, w jakim informacja zostanie udostępniona, nie dłuższym jednak niż 2 miesiące od dnia złożenia wniosku (art. 13 ust. 2),
3. udostępnić informację zgodnie z wnioskiem - po upływie 14 dni od dnia powiadomienia wnioskodawcy o wysokości opłaty, związanej z dodatkowymi kosztami spowodowanymi wskazanym we wniosku sposobem udostępnienia, które to powiadomienie winno nastąpić w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku (art. 15 ustawy),
4. odmówić udostępnienia żądanej informacji w drodze decyzji (art. 16 ust. 1 ustawy),
5. powiadomić pismem wnioskodawcę, iż żądana informacja nie ma charakteru publicznego,
6. powiadomić pismem wnioskodawcę, iż nie posiada żądanej informacji.

Bezczynność organu na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej polega zatem na tym, że organ zobowiązany do podjęcia czynności materialno - technicznej w przedmiocie informacji publicznej, takiej czynności nie podejmuje. Innymi słowy, z beczynnością organu w zakresie dostępu do informacji publicznej mamy do czynienia wówczas, gdy organ „milczy” wobec wniosku strony o udzielenie takiej informacji, tj. nie reaguje na wniosek w jeden z ww. sposobów.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy wskazać należało, iż w świetle zarzutów skargi, jej istota sprowadzała się do oceny tego, czy wniosek strony inicjujący postępowanie, został rozpoznany przez organ w terminie, i czy odpowiedź na wniosek strona otrzymała przed wywiedzeniem niniejszej skargi. Ma to istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, bowiem skarga na beczynność może zostać uznana za zasadną tylko w sytuacji, gdy w chwili jej składania, strona nie była jeszcze zaspokojona w swym żądaniu, ewentualnie gdy w terminie tym nie dotarła do niej żadna odpowiedź od organu stanowiąca reakcję na wniosek.

W pierwszej kolejności należało dokonać oceny charakteru żądanej przez wnioskodawcę informacji.

Zdaniem tutejszego Sądu treści oznaczone we wniosku strony, można zakwalifikować jako informację publiczną, skoro jest związana z materią dotyczącą realizowania przez organ zadań publicznych.

Nie budzi także wątpliwości, że w świetle przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej, podmiot do którego strona skierowała wniosek jest organem zobowiązanym do udzielenia żądanej informacji.

Kolejną kwestią wymagającą ustalenia było to, czy i kiedy organ udzielił odpowiedzi na sporny wniosek. Przy czym podkreślenia wymaga okoliczność, iż odpowiedź na wniosek winna mieć charakter stanowczy, odnosić się wprost do żądania i opierać się na pełnej wiedzy organu w zakresie tematyki oznaczonej we wniosku.

Analiza akt administracyjnych niniejszej sprawy prowadzi do konkluzji, iż organ dopuścił się jednak beczynności w zakresie rozpoznania wniosku. Okolicznością niesporną jest, że przed wniesieniem niniejszej skargi nie odpowiedział bowiem na wniosek inicjujący niniejsze postępowanie. Faktu tego nie zmienia to, iż jak twierdzi pytany podmiot, nieudzielenie odpowiedzi na wniosek było skutkiem błędu. Ta okoliczność nie wpływa na sam fakt beczynności. Może być ewentualnie brana pod uwagę przy ocenie charakteru owej beczynności.

W tym stanie sprawy, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, uznając że organ dopuścił się beczynności, orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku na podstawie art. 149 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1369 ze zm.). Z uwagi na fakt, iż wniosek został jednak rozpatrzony przez organ przed dniem wyrokowania, nie istniały przesłanki ku temu, by w przedmiotowym wyroku zobowiązywać organ do rozpoznawania wniosku.

Tutejszy Sąd doszedł też do przekonania, iż nieudzielenie wnioskodawcy w ustawowym terminie odpowiedzi na zgłoszone żądanie, nie jawiło się jako beczynność mająca cechy rażącego naruszenia prawa. Opóźnienie to nie nastąpiło bowiem z uwagi na złą wolę podmiotu pytanego, czy też z uwagi na lekceważenie wnioskodawcy. W tym zakresie Sąd dał wiarę oświadczeniu pytanego podmiotu, iż przyczyną beczynności było małe doświadczenie w rozpoznawaniu spraw na kanwie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Uwzględniając zaś skargę, tutejszy Sąd, działając w trybie art. 200 P.p.s.a. był zobowiązany przyznać stronie wnioskującej od pytanego podmiotu koszty postępowania, na które składał się wpis sądowy oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego.

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Małgorzata Rlichta
starszy specjalista